

SILESIA

TRAMNEWS

NR 6 (6) wrzesień 2011



JEDŹMY RAZEM str. 2

DZIEŃ
OTWARTY



Tramwaje bez tajemnic

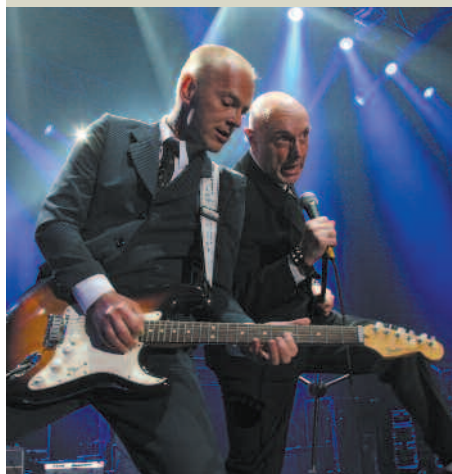
Relacja z Dnia Otwartego w będzińskiej zajezdni

str. 6-7



NA TRASIE str. 3

PARK KOŚCIUSZKI TO OAZA ZIELENI I SPOKOJU, GDZIE MOŻNA ZWIEDZIĆ DREWNIANY KOŚCIÓŁ Z XVI W., A TAKŻE JEDYNĄ W KRAJU WIEŻĘ SPADOCHRONOWĄ



MUSISZ TAM
BYĆ! str. 8-9

RAWA BLUES POD ZNAKIEM
ALLIGATOR'A



LUDZIE
I PASJE str. 10

KOCHA JAZDĘ NA ROWERZE, ALE SWOJĄ MIŁOŚĆ DO DWÓCH KÓŁEK ODKRYŁ JUŻ W WIEKU DOJRZAŁYM, ZALEDWIE KILKANAŚCIE LAT TEMU.



Jedźmy razem

Od kilku lat KZK GOP, a wraz z nim Tramwaje Śląskie S.A. włączają się w organizację Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu. Przesłanka naszego udziału jest prosta. Chcemy po raz kolejny przekazać właścicielom „czterech kółek”, że na samochodzie świat się nie kończy, a w dużej aglomeracji - takiej jak nasza - tramwaj jest lepszym i bardziej ekologicznym środkiem transportu. Wszyscy jeszcze nie przekonani kierowcy mogą sprawdzić to bardzo dobitnie w „dniu bez samochodu”, w którym organizator transportu zbiorowego, czyli KZK GOP zachęca właścicieli samochodów do bezpłatnego korzystania ze zbiorowej komunikacji miejskiej.

W Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu wpisał się również Dzień Otwarty w będzińskiej zajezdni, gdzie pasażerowie i mieszkańcy aglomeracji mogli nie tylko, dokładnie obejrzeć i zapoznać się z różnymi typami tramwajów, ich konstrukcją i wyposażeniem, ale również dowiedzieć się, jak są przygotowywane do obsługi tras i tym samym poznać codzienną pracę tramwajarzy.

To ważne, że odwiedziło nas tak dużo dzieci i młodzieży. Odbieram to jako znak, że podobnie jak i w innych krajach europejskich nie tylko nie słabnie, ale stale rośnie zainteresowanie i znaczenie zbiorowej komunikacji miejskiej. Młodzi ludzie doceniają ekologiczny sposób życia w mieście, którego elementem i symbolem jest tramwaj, będący alternatywą dla samochodów i sposobem na rozładowywanie korków. Od takiej oceny już tylko krok do powszechnego wyboru tramwaju jako środka transportu. My ze swojej strony poprzez stałą modernizację infrastruktury i wagonów staramy się o tworzenie bardziej komfortowych warunków podróżowania i tym samym o utwierdzenie ich w słuszności tego wyboru. Tak więc, nie zamykajmy się w samochodzie, podróżujmy po mieście i aglomeracji tramwajem, bo to ciekawszy i bezpieczniejszy sposób przemieszczania się. Zapraszamy Państwa do korzystania z tramwajów nie tylko w czasie Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu!

Tadeusz Freisler
Prezes Zarządu
Tramwaje Śląskie S.A.

SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:

Business Consulting Sp. z o.o.

ul. 1 Maja 88, 40-240 Katowice

Redaktor naczelny: Jerzy Filar

Kontakt: tel. 32 46 13 100

Druk: Polskapresse Sp. z o.o.;

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Energia z solarów

Blisko rok trwała termomodernizacja zajezdni w Będzinie i kosztowała blisko 6 mln zł, ale efekty są naprawdę imponujące - o ponad połowę spadnie zużycie węgla potrzebnego na ogrzanie budynków zimą.



Przedsiewzięcie nie zostałoby zrealizowane, gdyby nie pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Jak na stawiającą na ekologię firmę przystało - na hali głównej, napraw pojawiły się także kolektory słoneczne o powierzchni 36 metrów kw., które

ków portierni, magazynu czy lakierni. Usprawniono systemy wentylacji mechanicznej za-

6 mln złotych kosztowała termomodernizacja zajezdni w Będzinie

skutecznie mają wspomóc system energetyczno-ciepły zajezdni. W sumie zostało ocieplonych 3944 m kw. powierzchni hali i 75 m kw. budynku portierni. Właśnie zakończona modernizacja objęła zarówno węzeł ciepłowniczy, jak i instalacje oraz grzejniki centralnego ogrzewania wewnątrz budyn-

równy w hali napraw, jak i szatni oraz łaźni. Zbudowano nowe przyłącza ciepła oraz setki metrów nowych sieci nisko (276 mb) i wysokoparametrowych

(455 mb) odpowiednio izolowanych.

Oczywiście, zostały także wymienione okna we wszystkich budynkach. Natomiast w hali głównej część z nich zlikwidowano, co także wpłynęło na poprawę bilansu energetycznego. W świetlikach szkło zastąpiono poliwęglanem oraz wymieniono drzwi i bramy, a także dach. Ponadto ocieplono wszystkie ściany w budynkach zajezdni, by straty ciepła były jak najmniejsze.

o 50 proc.
spadnie zużycie węgla potrzebnego na ogrzanie budynków



W każdym wydaniu „Silesii” postaramy się przybliżyć Państwu niezwykle miejsca, ważne dla historii i tożsamości naszego regionu, a do których dojazd jest niezwykle prosty. Wystarczy po prostu wsiąść do tramwaju.

Miejska oaza z historią w tle

Linia tramwajowa nr 16 łączy pętlę Słoneczną i Brynowską w Katowicach. Liczy po 14 przystanków w każdą stronę. Jej trasa choć jest krótka, to należy do najbardziej interesujących w regionie, ponieważ przebiega obok dość niezwykłego miejsca, jakim jest Park im. Tadeusza Kościuszki. Chcąc dostać się do tej enklawy zieleni w sercu aglomeracji wysiadamy na przystanku Katowice - Park Kościuszki, przechodzimy na drugą stronę ulicy i jesteśmy na miejscu. Już z daleka widzimy

JEDYNĄ W POLSCE WIEŻĘ SPADOCHRONOWĄ.

Warto poznać jej wspaniałą i jednocześnie tragiczną historię. Stalowa



konstrukcja liczy obecnie 35 metrów wysokości i została postawiona w latach 50. XX wieku. Nie jest tą oryginalną wieżą, na której ginęli śląscy harcerze w pierwszych dniach II wojny światowej, kiedy to do miasta wkraczały oddziały Wehrmachtu. Jej poprzedniczka została rozebrana w latach 40. i najprawdopodobniej przepięta. Pierwotna wieża liczyła 50 metrów wysokości i została zbudowana w 1937 r. z inicjatywy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Obecnie Wieża Spadochronowa ma status pomnika.

Idąc dalej malowniczymi alejkami ozdobionymi wspaniałymi klombami i krzewami, można tu spotkać, m.in. rododendrony i azalie, dochodzimy do głównej alei, którą wieńczy pomnik patrona parku. To tutaj, w otoczeniu drzew i kwiatów w niedzielne, letnie przedpołudnia odbywają się koncerty, m.in. „Od Bacha do Beatlesów”. Przechodząc alejki parkowe mijamy place zabaw dla dzieci oraz urokliwe miejsca z ławeczkami i rzezbami.

Po kamiennych schodach dochodzimy do najwyższego położonego miejsca w parku - wzgórza Beaty, gdzie znajduje się tor saneczkowy oraz najbardziej urokliwy obiekt -

DREWNIANY KOŚCIÓŁEK POD WEZWANIEM ŚWIĘTEGO MICHAŁA.

Jest to jednonawowa świątynia, której ściany mają konstrukcję wień-



cową. Posiada ona dwuspadowy dach z wieżyczką, który otoczony jest sobotami. Została zbudowana w 1510 r. w Syrni (powiat wodzisławski), a w 1938 r. została przeniesiona do Katowic, jako pierwszy obiekt w planowanym wówczas skansenie, który ostatecznie nie powstał. We wnętrzu kościoła na uwagę zasługują korpus XVII-wiecznej, drewnianej ambony

oraz drewniana, późnogotycka rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem. W krużgocie umieszczono: kryptę z kamienia z XV w. i drewnianą skrzynię z okuciami z XVIII-XIX w. Kościół i dzwonnica otoczone są drewnianym ogrodzeniem z trzema bramami. Wolno stojąca dzwonnica pochodzi z 1679 roku. Nad

głównym ołtarzem znajduje się kopia franciszkańskiego Krzyża z San Damiano. W 2009 r. na terenie kościelnym powstało lapidarium, w którym znajduje się nagrobek Szczepana Gaidy, Carla Pelchela oraz powstańców śląskich, a także kamienie: graniczny i drogowy. Obecnie tej drewnianej konstrukcji strzeże system alarmowy oraz ochroniarze, bowiem kilkakrotnie usiłowano go podpalić.

Warto też kilka słów powiedzieć o samym parku, który obecnie zajmuje 72 ha powierzchni i rozciąga się między ulicami: Kościuszki, Górnośląską i Mikołowską. Jego początki sięgają 1888 r., kiedy tu powstał park miejski na obszarze 6 ha lasu. W kolejnych latach park rozbudowywano, a w 1925 r. nadano mu imię Tadeusza Kościuszki. Dziś jest miejscem nie tylko wypoczynku i spacerów katowiczanie, ale także imprez i koncertów plenerowych.

Tegoroczne świętowanie, już z okazji 146. rocznicy nadania praw miejskim Katowicom trochę zaskoczyły mieszkańców i nie tylko. Zabawa była naprawdę przednia i trwała trzy dni.

Każdy z katowiczian i mieszkańców regionu mógł znaleźć coś dla siebie. Przez kilka dni, zgodnie z kilkuletnią już tradycją, na ul. Mariackiej pojawiły kramy. Można było tutaj kupić smaczkowite, śląskie kołoczki,

wodów sportowych oraz meczów piłki nożnej, siatkówki i hokeja. Pogoda dopisała, a więc było sporo dobrej zabawy.

Natomiast popołudniami i wieczorami miasto opanowała kultura. Koncerty odbywały się głównie na ul. Mariackiej i w Dolinie

micznych spowodowały, że także w klubach i pubach gościły tłumy. W centrum miasta imprezy z okazji Dni Katowic odbywały się również w podcieniach CKK, Gugałandrze, Rondzie Sztuki czy w Teatrze Ateneum. Natomiast na ul. Mieleckiego wystąpiły gwiazdy hip-hopu: Fisz i AbradAb.

DOLINA TRZECZ STAWÓW

była miejscem nie tylko imprez sportowych, ale i koncertów plenerowych. To tutaj fani Kory mogli wysłuchać jej koncertu. Na leśnej scenie zagościł również Zakopawer, którego fani żywiołowo reagowali na najnowsze kompozycje górali. Po koncercie było również podpisywa-

nie płyt.

- Szczególnie ucieszył mnie koncert Zakopawer, bowiem

Trzech

Stawów, a między nimi kursowały autobusy, by mieszkańcy mogli swobodnie przemieszczać się między imprezami.

NA MARIACKIEJ

zagościli, m.in. L.U.C, Negatyw, Pogodno, Brodka czy Kim Nowak i co najważniejsze, te imprezy ściągnęły ogromne tłumy młodzieży i nie tylko. Zabawa tu trwała do późnej nocy, a specjalne opaski uprawniające do rabatów w lokalach gastrono-

Kocham Katowice



L.U.C

jestem ich fanką od kilku lat.

Udało mi się też dostać autograf na najnowszej ich płycie – dodaje Alicja.

W trakcie imprez, m.in. na ul. Mariackiej można było spotkać przedstawicieli władz miast, w tym

PIOTRA USZOKA, PREZYDENTA KATOWIC,

który zbierał opinię na temat tegorocznych obchodów, bowiem w zamyśle organizatorów każdy powinien znaleźć tutaj coś dla siebie.

- Tegoroczne hasło obchodów Dni Katowic jest bardzo wyraziste: „Kocham Katowice”, które mówi wszystko.

Urodziny miasta powinny być czasem świętowania i radości dla wszystkich mieszkańców i ludzi związanych z Katowicami. Mamy nadzieję, że tegoroczna formuła spodobała się mieszkańcom - powiedział Piotr Uszok, prezydent Katowic.

146. rocznica nadania praw miejskich Katowicom w opinii wielu była dużym wydarzeniem kulturalnym. Tysiące osób doskonale bawiło się zarówno w centrum miasta, jak i w Dolinie Trzech Stawów. Miejmy nadzieję, że kolejna 147. rocznica będzie miała jeszcze większy rozmach, a uświetnią ją gwiazdy estrady i piosenki.



Zakopawer

chleb, były stoiska z serami, czosnkiem, nalewkami oraz wyrobami rękodzieła ludowego.

- Wspaniałe są te warkocz z czosnku. Kupiłam sobie dwa, powieszę w kuchni, bo to wspaniała ozdoba, a później posłużą jako przyprawa do potraw – wyjaśnia Katarzyna Lukaszewska.

Amatorzy spędzania wolnego czasu na sportowo mogli się wyżyć w sobotę w Mistrzostwach Sportu i Rekreacji, które powstało w Dolinie Trzech Stawów. Był rajd rowerowy po mieście, czyli City by bike, nie zabrakło także za-



AbradAb

S Z C Z Ę Ś L I W E J D R O G I !



www.jerzypolaczek.pl

**Jerzy
POLACZEK**

dla Śląska i Polski

numer 2 na liście PiS

Materiał KW Prawo i Sprawiedliwość, ul. Nowogrodzka 84/86, 02-018 Warszawa



- Zorganizowaliśmy Dzień Otwarty w będzińskiej zajezdni, bowiem chcemy pokazać pasażerom i miłośnikom komunikacji w jakich warunkach przygotowujemy tramwaje, by mogły bezpiecznie przewozić ludzi. Na co dzień pasażerowie stykają się przede wszystkim z motorniczymi nie mając informacji o staraniach wielu innych pracowników, by jakość usług była jak najwyższa. Otwierając drzwi naszych zajezdni chcemy pokazać nasze działania od kuchni - wyjaśniał **Tadeusz Freisler**, prezes Tramwajów Śląskich S.A.

Dzień otwarty rozpoczęła parada tramwajów, w której wzięła udział większość typów wagonów, jakimi dysponują będzińscy motorniczy. Wśród nich była legendarna, zabytkowa N-ka z 1953r. oraz najnowszy nabytek firmy: wprowadzone z Wiednia wagony E1,

ZWANE PRZEZ TRAMWAJARZY „FRANCIKAMI”.

Trzeba przyznać, że po liftingu, tramwaj prezentuje się naprawdę dobrze. Ma elegancki przód, fajne, podwójne reflektory i nowe siedzenia z logo TS, a także klimatyzowaną kabinę motorniczego. Całości nadają blasku czerwone barwy na burtach. Wiek wagonu zdradza zaokrąglona sylwetka, charakterystyczna dla pojazdów z lat 70. Najnowszy nabytek sprawił psikusa podczas parady i najechał na leżący na torach przedmiot - w okolicach będzińskiej „nerki” - i wyskoczył z szyn. Za takie zachowanie „Francik”



Gratulacje dla zwycięskiego zespołu

Ślascy tramwajarze goś Tramwaj

dostał karniaka i przez resztę dnia mógł się pokazywać wyłącznie na zajezdni.

Gospodarze przygotowali wiele atrakcji, a goście chętnie zaglądali w miejsca, gdzie na co dzień: „obcym wstęp wzbroniony”. Na hali warsztatowej można było nie tylko obejrzeć stanowiska pra-



Adam i Michał Zaród z Sosnowca:

Tu jest bardzo fajnie. Te tramwaje mają takie duże silniki i można pobiegać pod nimi. Hala są takie duże. Bardzo lubię z dziadkiem jeździć tramwajami.

cy mechaników, ale także wejść do kanału naprawczego i sprawdzić jakie mechanizmy sprawiają, że wagony mkną po torach.

NAJLEPSZĄ ZABAWĘ MIELI MALI CHŁOPCY,

k którzy z otwartymi ustami oglądali elementy konstrukcyjne tramwaju.

- Jest super, szczególnie te silniki i koła - opowiadał z zapartym tchem Marcin Kostorzewa.

A pracownik będzińskich warsztatów, Jacek Swoboda wybijał pamiątkowe medale z datą i informacją, że tu gościliśmy. Każdy odwiedzający otrzymywał taką niezwykłą pamiątkę. Oczywiście, miłośników komunikacji tramwajowej zwała na zajezdni szczególnie niespodzianka -

MOŻNA BYŁO, POD OKIEM INSTRUKTORA, SAMODZIELNIE POPROWADZIĆ TRAMWAJ

po treningowym torze. Ta atrakcja przyciągnęła prawdziwe tłumy, a amatorzy próbowania swoich sił za sterami legendarnej 105 musieli stać w kilkudziesięciometrowej kolejce. Tu jednak nikt nie narzekał i cierpliwie czekał na swoją kolej. Ponadto na bocznicach ustawiono różne typy tramwajów wraz z ostatnio zakupionymi z Wiednia. Można było porównać ich konstrukcje i posiedzieć za sterami motorniczego.

Odbył się także Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Tramwajów Śląskich, a prezydent Będzina ufundował Puchar Fair Play. Wzięło w nim sześć drużyn. Rywalizacja była ostra, ale tym razem tramwajarze nie byli już tak gościnni i zajęli dwa pierwsze miejsca. Zwyciężyła drużyna Tramwajów Śląskich skupiająca zawodników z Bytomia i Gliwic, a drugie miejsce zajęła team zawodników reprezentujących zajezdnię z Będzina i Katowic. Trzecie miejsce zajął PKM Sosnowiec, a czwarte PKM Kato-



Wagon E-1 również dobrze przeze

wice. Na piątym miejscu uplasował się Urząd Miasta w Katowicach, a na szóstym KZK GOP. Królem strzelców został Adam Gałęziok, a najlepszym bramkarzem turnieju obwołano Rafała Imiolka - obaj z Tramwajów Śląskich. Natomiast Puchar Fair Play otrzymał Tomasz Tomczyk z PKM Sosnowiec. Wszystkie drużyny otrzymały nagrody z rąk prezydenta Będzina, Łukasza Komoniewskiego i Tadeusza Freislera, prezesa Tramwajów.

- Gratuluję zwycięzcom i jednocześnie chciałbym podziękować władzom miasta za pomoc i włączenie się w organizację naszej imprezy oraz wszystkim współorganizatorom - powiedział Tadeusz Freisler, prezes Tramwajów Śląskich S.A.



Akcja strażaków wzbudziła uznanie pasażerów

Ścili pasażerów w będzińskiej zajezdni e bez tajemnic



ntuje się od środka

GOSPODARZE ZADBALI TAKŻE O DOBRĄ ROZRYWKĘ.

Na scenie można było nie tylko obejrzeć występy zespołów AKCES, Blue Windows, Extreme i Mirash, ale także Orkiestry Zakładowej Tramwajów Śląskich. Odbył się pokaz samochodów policyjnych oraz wozów wojskowych.

Niemale poruszenie wywołała akcja strażaków, którzy najpierw podpalili wagon, a następnie zademonstrowali jak szybko i sprawnie można taki pożar ugasić. Pasażerowie z uznaniem podziwiali ich zawodowość. Nie zabrakło także licznych konkursów i zabaw dla dzieci oraz stoisk z cukierkami, watą cukrową oraz przekąskami i napojami.



Każdy chciał poprowadzić tramwaj

Rektor Akademii Ekonomicznej (1996–2002)
Dziekan Wydziału Finansów i Ubezpieczeń
Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach

Wiarygodność i kompetencja w służbie dla Śląska i Polski

Program:

- Promocja szans zatrudnienia poprzez rozwój gospodarczy Śląska.
- Rozwój edukacji uwzględniającej potrzeby teraźniejsze i przyszłe rynku pracy.
- Działania na rzecz tworzenia prawa stabilnego i zrozumiałego.
- Ochrona godności pracy ludzkiej i przeciwdziałanie patologiom w stosunkach zatrudnienia.
- Wspieranie dialogu społecznego jako metody rozwiązywania konfliktów.



Profesor Uniwersytetu Ekonomicznego

Jan Wojtyła

BEZPARTYJNY KANDYDAT DO SENATU RP
EKONOMISTA I PRAWNIK

Zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości



31. Rawa Blues Festival rusza już za kilkanaście dni. Tym razem jego motywem przewodnim będzie jubileusz legendarnej wytwórni bluesowej Alligator Records. Z tej okazji, podczas koncertu finałowego zaprezentują się najlepsi wykonawcy z nią związani. Planowana jest

również obecność prezesa, Bruce'a Iglauera. Pragniemy przytoczyć kilka jego słów skierowanych specjalnie do fanów Rawy: - *Byłem szczęśliwy, mogąc odwiedzić Festiwal w 1996r. Towarzyszyłem wówczas Królowej Bluesa - Koko Taylor. Pamiętam wzorową organizację festiwalu, profesjonalną produkcję i niezwykłą gościnność z jaką podejmowano ar-*

tystów. Irek Dudek, wizjonerski założyciel tego Festiwalu, wybrał jedne z największych amerykańskich gwiazd bluesa oraz wybitnych artystów z Polski i Europy. Jego definicja bluesa jest bardzo szeroka: obejmuje tradycyjny, elektryczny i akustyczny blues, blues-rock, wokalistów i autorów tekstów sięgających do korzeni gatunku oraz muzykę łączącą

bluesa z jazzem, folkiem, a nawet klasyką - powiedział Bruce Iglauer.

Przypomnijmy, że Alligator Records świętuje w tym roku jubileusz 40-lecia istnienia. Z tej okazji, Irek Dudek zaprosił wielkie gwiazdy: Lil'Ed&The Blues Imperials z Chicago prezentujący surowy styl gry na gitarze sidle bluesa Windy City lat 50. Kolejni goście to

Marcia Ball oraz C.J. Cheniera&Red Hot Louisiana Band, a także Corey Harris.

- *To będzie wspaniałe święto dla każdego fana bluesa, a lista zaproszonych artystów jest imponująca. Nie mogą się doczekać tego wspaniałego spotkania fanów bluesa z całej Europy, aby uczcić pierwsze 40 lat istnienia Alligator Records - dodaje Bruce Iglauer.*

Gwiazdy Rawy



Marcia Ball to wokalistka i pianistka, która wpływa na słuchaczy dzięki swojej zaraźliwej, inteligentnej i głęboko emocjonalnej mieszance południowego boogie, radosnego bluesa i ballad płynących wprost z głębi serca. Jej wspaniała gra na fortepianie i namiętny śpiew łączy wpływy sceny Nowego Orleanu i R&B wybrzeża Zatoki Meksykańskiej z głęboką tradycją piosenek rodem z Austin. Ma na swoim koncie 16 albumów. Pierwszy nagrała w 1972r., stojąc na czele legendarnego zespołu Austin - Freda and the Firedogs, a ostatnie sześć dla Alligator Records. Czterokrotnie nominowana do nagród Grammy i ośmiokrotnie nagradzana przez Blues Music Awards.



C.J. Cheniera&Red Hot Louisiana Band

współpracują razem od 25 lat. Mają na swoim koncie 5 albumów, a od chwili rozpoczęcia kariery solowej w 1987r. C.J. Chenier uważany jest za jednego z najlepszych wokalistów, instrumentalistów i wykonawców muzyki zydeco. Jego gra na akordeonie jest na tyle wspaniała, że nagrywa z największymi gwiazdami, m.in. z Paulem Simonem. Krytycy muzyczni mówią o nim, że tworzy współczesną, turbodoładowaną muzykę taneczną.



LIL'ED&The Blues Imperials

Lil'Ed Williams dorastał w otoczeniu bluesa. Jako dwunastolatek grał już na gitarze, perkusji i basie. Dziś jest mistrzem gatunku. On i jego ostra, wypróbowana na niezliczonych koncertach kapela The Blues Imperials - gitarzysta Mike Garrett, basista James „Pookie” Young, perkusista Kelly Littleton - obchodzą właśnie jubileusz: 25 lat temu Alligator Records zaoferował im nagranie płyty. Na żywo Lil' Ed & The Blues Imperials są niepokonani. Ed wykonuje wygięcia do tyłu i tańce na palcach oraz gra bluesa na gitarze techniką slide. Byli kilkanaście razy nominowani do Blues Music Awards. Dwukrotnie: w 2007 i 2009 r. - zostali nagrodzeni w kategorii Zespół Roku.



Shakin' Dudi to rock'n'rollowe alter ego Irka Dudka, twórcy i organizatora Rawa Blues Festival. Najbardziej znany polski bluesman od dawna twierdzi, że rock'n'roll to dziecko bluesa. I konsekwentnie udowadnia tę tezę, łącząc swoją bluesową pasję z rock'n'rollowym odlotem. Na tegorocznej Rawie odbędzie się premiera nowego studyjnego albumu Shakin' Dudi, na której jest trzynaście przebojowych, melodyjnych piosenek nawiązujących do klimatu klasycznego rock'n'rolla. Wszystkie kompozycje są dziełem Irka Dudka, natomiast ironiczne teksty wyszły spod pióra Darka Duszy. Nowością jest wykorzystanie akustycznej gitary, na której gra Irek w utworach z pogranicza rockabilly i psychobilly.



Corey Harris to gitarzysta, wokalista i autor tekstów, który ma na swoim koncie występy w salach koncertowych Ameryki północnej, Europy, Brazylii, Karaibów, Afryki, Azji, Australii i Nowej Zelandii. Urodził się w Denver, a swoją karierę rozpoczął, grając na ulicach Nowego Orleanu. Jego album

z 1995r. „Between Midnight and Day” jest hołdem złożonym tradycji akustycznego bluesa. Kolejne 10 albumów pokazują jego drogę rozwoju. Występował z wieloma sławami świata muzyki, m.in. z Tracy Chapman, Taj Mahal, B.B. King, a w 2007r. otrzymał prestiżową nagrodę MacArthur Fellowship oraz doktorat honoris causa w Bates College.

Rawa Blues



THE WORLD'S BIGGEST INDOOR BLUES FESTIVAL

KATOWICE „SPODEK” 8 PAŹDZIERNIKA 2011

Jedyny koncert w Europie z okazji 40. rocznicy legendarnej wytwórni Alligator Records

MARCIA BALL

Austin

C.J. CHENIER
& RED HOT LOUISIANA BAND

Louisiana

COREY HARRIS

Denver

LIL' ED
& THE BLUES IMPERIALS

Chicago

SHAKIN' DUDI

HILARY THAVIS (WŁOCHY/USA) ★ JOHNNY COYOTE ★ ROMEK PUCHOWSKI
THE MOONGANG ★ BARTEK PRZYTUŁA & SILESIA LITTLE BAND
RAWABLUESBAND (NIEMCY)

DUŻA SCENA OD GODZ. 15.00

AREK KOROLIK & MACIEK KOROLIK, WOLNA SOBOTA, THE PLANTS, OLD WAVE
ROADSIDE, JUICY BAND, WOJTEK KLICH, CROSSROADS, L'ORANGE ELECTRIQUE, COTTON WING

SCENA BOCZNA OD GODZ. 11.00

Prowadzenie koncertów: Jan Chojnacki i Marek Jakubowski

info: www.rawablues.com bilety: www.ticketpro.pl



NOVOTEL

BUSINESS CONSULTING

ANTYBAND

TVP KATOWICE

jazz forum

gazeta

BLUES

INTERIA.PL

inyou pocket

GUITAR

bluesonline.pl

Silesia.pl

Perkusista

o.pl

students.pl

DRUMMER

Blues

INDEPENDENT

9

silesiakultura.pl

Gitarzysta

PAN.PL

Tomasz Tomecki

pracuje w Tramwajach Śląskich od 17 lat. Obecnie szefuje Brygadzie Utrzymania Obiektów w Będzinie: Rejon nr 1 - dba, by wszystko funkcjonowało na medal. Jednakże nie tylko praca jest jego pasją. Kocha jazdę na rowerze, ale swoją miłość do dwóch kółek odkrył już w wieku dojrzałym, zaledwie kilkanaście lat temu.



Rowerowe eskapady

- Mój syn dostał rower na komunię, ale jakoś nie ciągnęło go do jazdy na rowerze. Pojazd stał, więc ja zacząłem jeździć i teraz nie mogę

bez tego żyć. Sprzyja mi również okolica, w której mieszkam. Z mojego osiedla w Będzinie mam zaledwie rzut kamieniem do kompleksu Pogoria, a tu są naprawdę wspaniałe trasy rowerowe: asfaltowe, dobrze oznaczone z infrastrukturą. Władze okolicznych miast przebudowują ten kompleks w ramach funduszy unijnych i naprawdę wygląda to coraz lepiej. Można tu także jeździć na rolkach, deskach, ale także biegać i uprawiać inne sporty. Tutaj jeżdżę na krótkie wyprawy codzienne, ale na weekendy wyjeżdżam, m.in. na Jurę Krakowsko-Częstochowską, do Złotego Potoku – opowiada z pasją Tomasz Tomecki.

Nasz bohater wsiada na rower prawie każdego dnia. Z utęsknieniem czeka, kiedy stopnieją śniegi i zrobi się na tyle ciepło, by można było wyruszyć na przejażdżkę. Zdecydowanie nie jeździ zimą, bowiem na śliskich nawierzchniach łatwo o kontuzję.

- Mam poważany uraz kolan i muszę na niego szczególnie uważać. A tak w ogóle, to jakoś nie za bardzo lubię jeździć po śniegu – dodaje z uśmiechem Pan Tomek.

Ponadto śledzi w Internecie poczynania innych pasjonatów wypraw rowerowych oraz wytycza trasy i je planuje tak, by bieły z dala od dróg głównych. Nie lubi bowiem pedałować w smogu i uciekać przed rozpędzonymi ciężarówkami.

Niestety, pasji pana Tomasza nie dzielą z nim jego dzieci – obecnie już dorosłe. Nie chce przekonać się do tego sportu także żona, ale z wyrozumiałością patrzy na jego eskapady.

- Żona pracuje trochę dłużej i ma dalej z pracy. Ja zdążę pojechać ze dwie godzinki i ona akurat wraca do domu. Wie, że bardzo lubię moje wyprawy rowerowe i nie ma nic przeciwko temu – wyjaśnia Pan Tomasz.

Jego rower jest w pełni przystosowany i wzmocniony, by mógł nie tylko udźwignąć pasażera, ale także pokaźny bagaż, w skład którego wchodzi także namiot. Nasz bohater sam dokonuje wszystkich zmian, przeróbek i napraw w swoim bicyklu – jego warsztat znajduje się na balkonie. Każdy amator dwóch kółek, który wybiera się na długie wyprawy musi umieć naprawić swój rower, bowiem w razie de-

fektu na drodze te umiejętności są niezbędne.

Nasz bohater nie tylko zwiedza najbliższe okolice, ale ma też na swoim koncie wyprawy po kraju. Z siodełka swojego roweru podziwiał widoki nad polskim morzem. *- Na północ dojechałem pociągiem i tu wspaniałymi trasami biegnącymi wzdłuż plaż przejechałem ponad 2 tys. kilometrów przez wybrzeże, a następnie pojechałem do Elku, by odwiedzić rodzinę. W siodełku spędziłem kilka tygodni, po 7, 8 godzin dziennie – opowiada Pan Tomasz. Na swoim rowerze zwiedzał także okolice i miejscowości leżące na trasie od Elku do Olsztyna. Jak mówi nasz pasjonat dwóch kółek są tu wspaniałe trasy i infrastruktura, a więc kempingi, ośrodki wczasowe i pola namiotowe pozwalające na swobodne przemieszczanie się po okolicy.*

Panu Tomaszowi marzy się wyprawa z Gdańska do Wiednia wzdłuż biegu Wisły i dalej przez Czechy do Austrii. Trochę się obawia, bowiem szczególnie wzdłuż Wisły i w Czechach nie ma na tyle pól namiotowych i bocznych dróg, by swobodnie się przemieszczać. Trzymamy kciuki, aby plany Pana Tomasza się spełniły.



KRZYŻÓWKA

Ptak leśno- parkowy	▼	Bieg rozstawny 4x100m	▼	Ludowy taniec kubański		Kości d'apsa		▼	Negatyw- na ocena	▼	Szekspiro- wski król Ukarana w sądzie
				Nabrzeże portowe		Niewola u Tatarów					
►				▼	Zarto- bliwie o Amery- kaninie	▼			▼		▼
Układ rurkowy	►						Mocny tunek	►			
Tubylec z Kenii							Trę- dówkę	▼			
►					Utwór wyszy- dłajczy	►					
Zap- rzalec	►				Dziwna	▼			Smar ochronny ze smółką		Stępka stałku
Leg- wisko									▼		▼
►					Tematyka miłosna	►					
Grzejnik wodny	►						Żołnierz z oceanu	►			
Kościół parafialny											
►					Mędrzek	►					

Litery w kolorowej kolumnie utworzą rozwiązanie.

--	--	--	--	--	--	--	--

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 3 października na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci dwóch podwójnych zaproszeń na Festiwal Rawa Blues.

W tym miesiącu bilet miesięczny wylosowała pani Jadwiga Poniatowska z Bytomia. Gratulujemy!

HUMOR RAMWAJOWY



dr Jan Rzymełka



Dlaczego warto na mnie zagłosować?

lista **7** poz. **7**



Kim jestem?

Ukończyłem Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, AGH (geologia z ochroną środowiska), UJ. Jestem pracownikiem naukowym Uniwersytetu Śląskiego. Moja rodzina mieszka na Śląsku od pokoleń. Kocham i szanuję Śląsk i chcę dalej dla niego działać. Byłem zaangażowany w pierwszą Solidarność, internowany 13 XII 81. Byłem radnym Katowic, wicemarszałkiem woj. Śląskiego, posłem. Mam żonę i dwoje dzieci.

Co jest dla mnie ważne?

Zajmuję się polityką po to, by ludziom na Śląsku żyło się lepiej, bezpieczniej i bardziej zdrowo. By Śląsk szybko się rozwijał. Dla gospodarki śląskiej bardzo ważne jest dobre prawo podatkowe, geologiczno-górnictwo, nowe miejsca pracy, a także ustawa o aglomeracji (metropolii). Mamy na Śląsku więcej niż w innych krajach Europy zabytków techniki, pragnę zachować to dziedzictwo kultury.

Co mnie wyróżnia?

Wyróżniam się wśród postów śląskich nie tylko fachowością i aktywnością, ale też najdłuższym doświadczeniem w pracy sejmowej. Znam dobrze kilka języków obcych. Cechuje mnie też skuteczność we wprowadzaniu prawa ochrony środowiska, dzięki któremu Śląsk - moja Mała Ojczyzna - stał się czystszy i zielony a ludzie zdrowsi. Zamiast krawata, noszę kamień pod szyją, śląski agat lub bursztyn.

W czym się sprawdzam?

Kilka moich propozycji funkcjonuje w całej Polsce - zielone szkoły, strefy bezdymne, Dzień Ziemi. Troska o przyszłość, dbałość o ludzkie sprawy, o nowoczesny Śląsk w kraju i za granicą, rozwiązywanie trudnych problemów to istota mojej działalności poselskiej. Dlatego też chętnie i cierpliwie wysłuchuję potrzebujących rady i interwencji. To było i będzie motywacją dla mojej pracy jako posła.

Dla Śląska Wiedza i Serce. Razem zrobimy więcej!



Media Miejskie
proponują kampanie promocyjne
i reklamowe na:

- tramwajach i autobusach
- wiatkach przystankowych CLP
- billboardach
- ścianach wielkoformatowych
- taksówkach
- samochodach firmowych

oraz miniformat:

zawieszki

ramki wewnętrzne

oparcia siedzeń tramwajowych

Poszukujemy pracowników do pracy tymczasowej na umowę zlecenie w charakterze Młodszego Doradcy Klienta na terenie GOP-u.

Główne obowiązki: pozyskiwanie o obsługa klientów w zakresie reklamy zewnętrznej. Możliwość podjęcia pracy od zaraz.

Kontakt: praca@buscon.pl

tel. : 609 644 461